

Dr Charles Kos

Trans: T. B.

8 June 2021

O polkiej historii i Wielkim Słowiańskim Imperium, które przeciwstawiło się Rzymowi.

Dzień Dobry! Polski nie jest moim ojczystym językiem, ale mam polskie pochodzenie i chciałem nakręcić film w tym języku, aby wyjaśnić rozległe tuszowanie historii Słowian przez zachodnich historyków, i zachęcić ludzi do odkrywania tej utraconej historii.

W przeciwieństwie do wszystkich innych narodów w Europie, Słowianie nie mają starożytnej historii. Zdają się pojawiać w późnej starożytności jako Venedi, gdzieś daleko na Białorusi, co jest ciekawe, gdyż żadni nowoczesni Słowianie nie są nazywani tą nazwą. Bizantyjczycy nazywają ich Sclavones lub Intes. Na wschodzie są to Słowianie, dla Zachodnich Słowian to Swovs (?), nazwa identyczna jak starożytnych Germańskich Suewów zajmujących ten sam obszar.

We wszystkich współczesnych teoriach, Słowianie wyłaniają się z nieznanego miejsca, gdzieś w Rosji i szybko podbijają pół Europy. Imię tego zdobywcy nie jest znane i gdyby było znane, byłby on równy rangi Cezara i Aleksandra Wielkiego i byłby dobrze znany w historii starożytnej. Ale nie jest.

Sugeruję tutaj, i w moich filmach, że taki scenariusz nigdy nie miał miejsca, a raczej że Niemcy kolonizowali od północy i zachodu, asymilując język nordycki na terytoriach słowiańskich. Zauważyłem, że inni również opowiadali się za tym. Uważam, że ojczyzną ludów nordyckich są w rzeczywistości zatopione ziemie wokół Wielkiej Brytanii, a zatonięcie tych ziem zapoczątkowało ich przybycie i kolonizację kontynentu. Na każdej starożytnej mapie widać, że Niemców można prześledzić w chronologicznym rozprzestrzenianiu się na wschód. Począwszy od Limes Saxones, między Sasami i Slavenami, Niemcy po prostu

rozprzestrzeniają się na zachód z czasem, wzór zapoczątkowany prawdopodobnie przez ich wcześniejszych przodków, uchodźców z innych miejsc.

Błędnie lub fałszywie wskazwano, że język słowiański jest niewykrywalny w klasycznej starożytności. To jest całkowicie fałszywe . Z nazwami takimi jak zromanizowany Generał Stilicow wyraźnie Stalicow ,podobny do rosyjskiego akcent Portugalii, dawne królestwo tak zwanych germańskich Suewów -wyraźnie Sławów , akcent słowiański jest bardzo dostrzegalny przynajmniej w późnej starożytności w Europie, a może nawet wcześniej , dawno w klasycznej starożytności.

Wydaje się, że w klasycznej starożytności Germania była podzielona na dwie połowy. Germanica Inferior aż do Renu zawierała skandynawskich , germańskich ludzi. Germania Superior, po drugiej stronie Renu, zawierała mieszaną Suewa, Germanów koczowniczych i Germanów bardziej rolniczych. Mówi się nam, że Germanie Suevi bardzo się różnili od innych

Germanów, zabierali ze sobą swoje stada i wiedli prawie cygańskie życie. Byli zaciekli na wojnie. Czytałem w Kronice książąt Polaków, niedawno w języku angielskim, i to jest punkt widzenia 800 lat temu, że w przeciwieństwie do reszty Europy, ziemie zachodnich Słowian stanowiły niegdyś jedną całość znaną jako Sławonia, i że ten region był utrzymywany od zawsze i nigdy nie został przez nikogo podbity. Można przypuszczać, że obfitość tzw.

Germańskich nazw znalezionych na mapie, pochodzi od plemion germańskich na tym terenie, które po prostu osiedliły się tutaj i stopniowo zasymilowały, mówiąc językiem słowiańskim . Przyszło mi do głowy, że to słowo, Seuv , jest identyczne z polskim słowem oznaczającym, słowo, Swov . Istnieją inne teorie, że oznacza to wolność, zwycięstwo lub chwałę.

Kiedy badałem ten temat, przeglądając blogi i strony internetowe Polaków, którzy to zbadali , to szybko stało się jasne, że istniały duże państwa po drugiej stronie Renu, Łaby, lub Dunaju, które zawierały imperia Karola Wielkiego i wcześniejszego Rzymskiego. Państwa te nie są reprezentowane, powiedzmy, na mapach rzymskich czy Charlemagnickich . Jeśli przejrzysz jakąkolwiek mapę imperium Karola Wielkiego, wydaje się, że nie jest ona otoczona żadnymi państwami, wydaje się, że jest to jedyne miejsce, w którym istnieje cywilizacja,i

naucza się tego w szkołach. Państwo wielkomorawskie - gdzie uważam używali głagolicy od czasów starożytnych- nie jest przedstawione. To pismo wykazuje uderzające podobieństwo do starożytnych pism, takich jak liniowe B, a także egipskie hieroglify. Jednak zamiast uczyć, że mieszkańcy Europy Środkowej skolonizowali Grecję i Egipt, w starożytności, uczymy się, że grecki święty z wiedzą koptyjską udał się na północ i nagle wszyscy zaczęli używać jego ulubionego alfabetu.

Przyszło mi do głowy, że współcześni historycy szukając pochodzenia Słowian po prostu szukają w złym miejscu. Odkryłem, że Słowianie się nie ruszali. Nigdy się nie ruszali. Nazwy miejsc typu słowiańskiego można znaleźć w Niemczech, jak wskazywali inni na stronach internetowych, ale nie ma odwrotnej kolejności. Nie znajdziesz nordyckich nazw w krajach słowiańskich .

Że Słowianie nie przyszli ze Wschodu, tylko Niemcy przyszli z Zachodu. Musimy zapytać, dlaczego historia została przeinaczona. Dlaczego mapy starożytności przedstawiają tylko plemiona niemieckie , skoro Słowianie są największą grupą etniczną w Europie? Dlaczego Słowianie przeszli od całkowitego braku rozmnażania do hodowli jak króliki tylko w ciągu kilku pokoleń?

Myślę, że sprowadza się to do tego. Najsilniejsze z zachodnich państw słowiańskich nie istniały przez wieki z powodu podziału między trzema imperiami. Twierdzą, że ta nieobecność Polski zmieniła postrzeganie i badania starożytnej historii Słowian .

Rosjanie mogli być zadowoleni że Słowianie wyszli z ich ziem w czasach starożytnych. Inne imperia, Austria i Niemcy, nie chciały, aby tak było. Gdyby tak było, Niemcy musieliby zmierzyć się z niewygodną rzeczywistością, że w rzeczywistości sami byli podbitymi plemionami słowiańskimi posługującymi się językiem Nordyckim, wikingów lub językiem, który, jak sądzę, pochodzi z zatopionych Doggerlandów.

Z biegiem czasu przeprowadziłem wiele badań. Zauważyłem, że było całkiem prawdziwe, co twierdziły inne narody, o Imperium wielkiej Lechii, bo to jest dokładnie to, co jest napisane w średniowiecznych kronikach, które zawierają to co przetrwało ze starożytnej historii, napisanej przez szlachetnych myślących ludzi, którzy starali się zachować pamięć o

przeszłości. Centrum lub stolica tego imperium było prawdopodobnie , kiedyś, gdzieś między NRD a Śląskiem, gdzie w trakcie mojej wizyty zauważyłem wiele nazw miejscowości nazwanych Lech, ale jednak nie w innych częściach Polski. Semnoni, gdzieś w Niemczech Wschodnich, twierdzą we własnych legendach, że są centrum świata Sławów. Mieli świątynię swojego boga, która była drzewem świata, centrum ich świata, z ich własnym językiem, religią i naukami.

W Polsce zauważyłem, że język był wszędzie mniej więcej identyczny, ale ludzie nie byli. Istnieje wiele podtypów i to doprowadziło mnie do przekonania, że Polska była kiedyś siedzibą wielkiego imperium. Nazwa tego wielkiego imperium brzmiała jak Lechina lub Lechia. Myślę, że to imię najprawdopodobniej pochodzi od plemienia Luggi, które brzmi wyraźnie jak Ludzi. Stolicą tego imperium Ludzi był kiedyś prawdopodobnie Kraków, ponieważ wydaje się, że był to jego centrum. Nie wiemy, dlaczego Polacy z Wielkopolski, z okolic Poznania przenieśli swoją stolicę do Małopolski. Wierzę, że odpowiedź znajduje się w starożytnych i świętych kopcach Krakowa, oznaczających go jako starożytną siedzibę władzy i wpływów, wielkie imperium. Imię ludu Ludzi, Luggi , Lads w języku angielskim odnosi się również do Latynosów. Czytałem na blogu, że Latynosi i Lidianie Azji Mniejszej mają prawdopodobnie wspólne pochodzenie. Wszyscy mogą być Luggi.

Możemy uważać, że demokratyczne i republikańskie idee występujące w świecie Słowian przyczyniły się do powstania republikanizmu w Rzymie.

Po prostu nie da się wytłumaczyć obecności języków słowiańskich i ich podobieństw, jak tylko że byli oni jednym ludem w swoim czasie, rządzonym z centralnej lokalizacji, być może w Polsce, jak niektórzy wskazywali, być może w Niemczech wschodnich w innym czasie, ewentualnie też z Czech .

A więc co się stało z Wielkim Imperium Słowiańskim? W Kronice książąt Polaków zaznacza się, że za czasów dynastii Popielów doszło do pewnego rodzaju wielkiego powstania, rewolucji . Było to spowodowane tym, co spowodowało, że te epoki nazwano „ciemnymi”. Wydaje się, że po tym czasie Popiel został odsunięty od władzy, a inne państwa słowiańskie zdecydowały się nie słuchać następcy z piastowskiej dynastii chłopskiej. W ten sposób

narodziła się Polska jako państwo znacznie mniejsze, jej historia zaczyna się na nowo wraz ze zniszczeniem starego państwa.

A co z alfabetami? Czy to wielkie imperium miało jakiś? Tak, wiele! Jeśli spojrzysz na współczesną archeologię, zobaczysz, że mówią, że Słowianie zostali zaznajomieni z runami przez Niemców. Przekonałem się, że tak nie jest i nie widzę run w alfabecie słowiańskim. W rzeczywistości Słowianie mają swoje własne pisma, które, jak sądzę, są podobne do prototypów greckich lub liniowych alfabetów, zwłaszcza jeśli spojrzymy na głągolicę, która moim zdaniem jest starożytna. Jest jeszcze jedna zagadka. Pewien naukowiec zwrócił moją uwagę, że od Słowian pochodzą alchemiczne pomysły. Dlatego ma sens, że przenieśli swoje idee na południe, sprowadzając demokrację do Aten i kolonizując kiedyś Egipt, zabierając tam alchemię.

Jestem przekonany o tym, ponieważ kilka południowosłowiańskich alfabetów faktycznie przypomina tajemniczy alfabet alchemii, jeśli mogę to tak nazwać. Nie wiadomo, czy symbole alchemiczne z przeszłości były kiedyś alfabetem, ale musiały być. Dogłębnie przestudiowałem te symbole i widzę, że były kiedyś nomenklaturą, alfabetem stosowanym w chemii. JEŚLI spojrzymy na chorwacką głągolicę, zobaczymy pismo, które przypomina pisma alchemiczne z przeszłości. Prawdopodobnie zabrano je do Egiptu i reszty Europy. Siedzibą tej nauki był kiedyś Kraków, rzekomo siedziba państwa chorwackiego w dawnych czasach. Chorwaci mogą być ludźmi znanymi z Małopolski.

Widziałem nawet warianty tej głągolicy na polskich zabytkach i napisałem o nich esej. Słowianie nie tylko pisali, mieli nomenklaturę chemiczną, pierwszą prawdopodobnie w tej części świata, a przynajmniej najstarszą, która przetrwała.

Mam nadzieję, że ten film był dla Was interesujący. Dziękuję Wam!

About Polish history and the The Great Slav Empire, which defied Rome, and the Coverup of this, and Slav Writing, among the Oldest in the World?!

Good day! My native language is not Polish but I am of Polish heritage and I wanted to make a video in this language to explain the vast coverup of Slav history that has taken place by Western historians and to encourage people to explore and uncover this lost history.

Unlike every other people in Europe, the Slavs have no ancient history. They seem to emerge in late antiquity as the *Venedi*, somewhere far away in Belarus, which is curious, as no modern Slavs are called by this name. They are called *Sclavones* or *Intes* by the Byzantines. In the east they are the Slavs. For the west slavs, however, they are the *Swoos*, a name identical to the ancient *Suev* 'Germans' who occupied much the same area.

All the modern theories have Slavs emerging out of an unknown place, somewhere in Russia and rapidly conquering half of Europe. The name of this conqueror is unknown and if he was known he would surely rank with Caesar and Alexander the Great, and he would have been well known to ancient history. He isn't. That is most odd.

I propose here and in my videos that this scenario never occurred, rather that Germans colonised from the north and the west, assimilating a Nordic language into Slav territories. This I notice has also been advocated by others. I believe the ancestral home of the Nordic peoples are in fact the sunken lands around the UK, and the sinking of these lands triggered their arrival and colonisation of the continent. It is apparent on any ancient map that the Germans can be tracked in a chronological spread from the West, towards the East, *never* the reverse.

Starting with the *Limes Saxones*, between the ‘Saxons and Slaven’, the Germans just keep spreading to the east over time, a pattern begun possibly by their earlier refugee ancestors, from elsewhere.

It has been erroneously or falsely pointed out that the Slav language is undetectable in classical antiquity. This is completely false. From names such as the Romanised General Stilicho, clearly ‘Stalicow’, to the Russian-like accent of Portugal, formerly the Kingdom the so called Germanic Suevs, clearly ‘Swovs’, the Slav accent is thus very discernible in at least late antiquity in Europe, maybe even earlier, well into classical antiquity.

In classical antiquity it seems *Germania* was bisected into two halves. *Germania Inferior* up to the Rhine, contained the Nordic, Germanic people. *Germania Superior*, on the other side of the Rhine contained a mix of Suv, nomadic Germans, and the more agricultural Germans. We are told the Suv germans were quite different from the other Germans. They took their flocks with them and lived almost a gypsy life. They were ferocious in war. Someone tells me they habitually went to their borderlands, killing everyone they could find, trying to live on their land, but I cannot find the source for this.

I read in the *Chronicle of the Princes of the Poles*, recently translated into English, (2003), that, and this is a view of 800 years ago, unlike the rest of Europe, that the lands of the West Slavs were once a unified whole known as Slavonia, and that this region had been held forever and never conquered by anyone. It can be assumed that the flood of so called Germanic names found on the map, of Germanic tribes in this area, simply settled here, and gradually assimilated, speaking the Suevic tongue. It occurred to me (and others) that this word, Suv, is identical to the Polish word for, ‘word’, *Słow*. There are other theories that it means freedom or victory or glory. Apparently it is an ancient and glorious name, even in Roman times.

As I researched this topic, looking at blogs and websites of Poles who have researched this, it quickly became apparent that there were large states on the ‘other side of the Rhine, or Elbe, or Danube’, which contained the empires of Charlemagne and the Earlier Romans. These states are not represented say on Roman or Charlemagne-era maps. If you consult any map of Charlemagne’s empire it appears to be surrounded by no states at all, it appears to be the only place where there is a civilisation, and this is taught in schools. Everywhere else is supposed to be ‘barbarism’, but how naive and childish this view of scholars is! How humans are ‘tunnel-vision’ creatures!

The great state of ‘Moravia’ is not depicted, a place where I believe they used ‘Glagolitic writing’ since deeply ancient times. This script bears a striking similarity to ancient scripts such as Linear B as well as Egyptian hieroglyphics, and even alchemy letters. Yet instead of

teaching that central Europeans colonised Greece and Egypt, in ancient times, we are taught instead that a Greek saint with Coptic knowledge went north and suddenly everyone started using his pet alphabet. Huge areas of the country suddenly recognised his genius and everyone adopted it immediately, as if they had never before seen letters but were suddenly literate enough to do so!

It occurred to me that modern historians have simply been looking in the wrong place when seeking the origin of the Slavs. What I found was that the Slavs didn't invade. They never moved. You find Slav-type place names inside Germany, as others have pointed out on websites, but you do not find the reverse. You will not find Nordic names in Slav countries.

The Slavs didn't come from the East, instead the Germans came from the West. We must ask why the history has been misrepresented. Why do maps of antiquity only depict German tribes, in Slav areas, if the Slavs are the largest ethnic group of Europe? Why did the Slavs go from not breeding at all, to breeding like rabbits, in only several generations?

I believe it boils down to this. The strongest of the West Slav states did not exist for centuries due to a split between three empires, and Poland ceased to exist on the map. I argue that this absence of Poland, for two centuries, altered the perception and research of ancient Slav history. The Russians may have been content to have the Slavs emerging from their own lands in ancient times.

The other empires, Austria and Germany, did not want any Slavs in their territories in ancient times. If it was the case, the Germans would have to face the uncomfortable reality that they were in fact themselves conquered Slav tribes speaking a Nordic, Viking language, or a language I believe originates from sunken Doggerland.

Over time I did much research. I noticed that claims made about the great Lechia Empire, (A huge empire once being dominated from the Polish/East German region) were quite true, because this is exactly what is written in medieval chronicles, which contain survivals of ancient history, written by noble-minded people who sought to preserve the memory of the past. The centre or capital of this empire was likely, at one time, somewhere between East Germany, Silesia, (where on my visit I noticed many place names including the name Lech), and not thus in other parts of Poland. The *Semnonnes*, once located somewhere in 'East Germany', claimed to have been at the centre of the Seuvic world, in their own legends. They had a shrine to their god which was a world tree, the centre of their world, their own language and religion and teachings.

What I noticed in my time in Poland, was that the language was more or less identical everywhere, but that the people were not. There are many subtypes. (the people of Lesser Poland were considerably shorter for instance) and this led me to believe that Poland was once the seat of a great empire. The name of this great empire was something like *Lechina* or *Lechia*. I think this name very likely comes from the *Luggi* tribe which is clearly *Ludzie*. The capital of this *Ludzie* empire was at one time possibly Cracow as that seems to have been its center, geographically.

We do not know why the Poles of Greater Poland, the Poznan area shifted their capital to lesser Poland. I believe the answer is in the ancient and sacred mounds of Cracow, marking it as an ancient seat of power and influence, of a former great empire. The name of the people 'Ludzie', Luggi, Lads in English, relates also the Latins. I read on a blog that Latins and Lydians of Asia Minor probably have a common origin. They may all be 'Luggi'. We can look to the democratic and republican ideas actually found in the Suevic world for the Origin of Republicanism in Rome, and possibly Democracy in Greece.

There is simply no way to explain the presence of the Great Slav languages, and their similarities, unless they were one people at one time, ruled from a central location, possibly in Poland as some have pointed out, possibly East Germany at another time, possibly also Česká, the Czech Republic.

.

So what happened to the Great Slav Empire? It is pointed out in the *Chronicle of the Princes of the Poles*, that there seems to have been some kind of great uprising, a revolution, during the time of the '*Popiel* dynasty', in the Dark Ages of 1200 years ago. This was due to whatever caused these ages to be called 'dark'. After this time, *Popiel* seems to have been thrown out of power and the other Slav states decided to no longer listen to the successor, peasant dynasty of *Piast*. Thus Poland was born as a vastly smaller state, its history beginning again with the destruction of the old state, and a succession of new formerly-peasant rulers. I speculate it was, as we know, called a Principality in this time because it was once part of a much larger state.

What about alphabets? Did this great empire have one? Yes, many! If you look at modern archaeology you will see the claim that Slavs were introduced to runes by the Germans. I have found this not to be the case. In fact, the Slavs have their own scripts which are similar I believe to prototypes of Greek or the Linear A/B Alphabets, especially when we look at *Glagolitic* which I believe is extremely ancient. That is the Slav scripts, partly logographic and syllabic are older than the alphabetic Rune Scripts!

There is another conundrum. It has been brought to my attention by one scholar that the Slavs originated alchemical ideas. It thus makes sense that they took their ideas south, bringing democracy to Athens, and colonising Egypt at one time, taking alchemy there.

I am confident of this because several South-Slav alphabets actually resemble the mysterious alchemy alphabet, if I can call it that. It is not known that the alchemy symbols of the past were once an alphabet, at one time, but this must have been the case.

I have studied these symbols in depth and can see they were once a nomenclature, an alphabet applied to chemistry. If we look at Croatian *Glagolitic*, we see a script that resembles the alchemy writing of the past. This was probably taken to Egypt and the rest of Europe. The seat of this learning was once Cracow, allegedly the home of the state of Croatia in earlier times. The Croats might be the people known as Little Poland, absorbed by the taller Poles. People of Little Poland are Celtic or Italian looking, 'Ludzi/Luggi,' the name of the people of this ancient tribe.

I have even seen variants of this Glagolitic script on Polish monuments, and have written an essay about them, which can be seen on my earlier website. Slavs possessed not *merely* writing, they had a chemical nomenclature, the first possibly in this part of the world, or the oldest surviving at least.

I hope you have found this interesting. Thank you!